Nr 219. ROK 1838. SRODA 26 WRZESNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięcznie złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Przenies. S. Stanisława.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Czesłmir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień godzina	Barometr do O ° R. red. w miarze Paryzkiej	stopnie ciepła podług Reaumora	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27,,, 5, 336	† 9, 8	3, 28	puWshodni średni	Pochmurno	
25 2	5, 629	† 13, 8	4, 31	Wschodni średni	„	
10	6, 081	† 11, 0	3, 81	„ „	Pogoda z chmurami	

Cześć Urzędowa.

NOTARYUSZ PUBLICZNY

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu

Podaje do publicznéj wiadomości, iż stósownie do reskryptów Trybunału I. Instancyi M. Krakowa z dnia 29 sierpnia r. b. N. 5,239 i z dnia 18 września r. b. N. 5,652 w domu pod L. 570 przy ulicy Szpitalnéj w Krakowie, na dniu 27 b. m. i r. o godzinie 9 rano rozpocznie się licytacya ruchomości po niegdy Dominiku Dobrowolskim pozostałych jako to: sukien, bielizny, stolarszczyzny szkła, fajansów, towarów gancarskich i różnych ruchomości. Chęć licytowania mający z gotowemi pieniądzmi przybyć raczą.

Kraków d. 22 września 1838 r.
(2r.) Sebastyan *Korytowski* Not.

Ceny bydła z targu d. 21 Sierpnia 1838.

Wół ważący funt. 400, sprzedany za złp. 142, funt. 300 złp. 101. Krowa funt. 260 złp 81. funt. 163 złp. 42. Cielę funt. 30 złp. 11. Skop funt. 29 złp. 10, Wieprz funt. 200 złp. 72 funt. 105 złp. 27.

Przekonali się o powyższych cenach bydła i oryginał jak zwykle podpisali.

L. *Daniecki* Zast. W. G. VIII.
Nasturkiewicz W. G. VII.
Burzyński adj. Zast. K. T.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

d. 24 i 25 Września 1838 roku	1. Zł	1. gr	2. Zł	2. gr	3. Zł	3. gr	4 Zł	4 gr
Korzec Pszenicy..	28	—	26	—	25	—	22	—
— Zyta.......	15	—	14	—	13	--	12	—
— Jęczmien:	10	—	9	—	8	20	8	6
— Owsa.......	5	—	4	20	4	15	4	10
— Grochu.....	13	—	10	—	—	—	—	—
— Jagieł.......	27	—	26	10	26	—	20	—
— Rzepaku..	22	—	—	—	16	—	14	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:

Nasturkiewicz W. G. VII.
L. *Daniecki* Zast. W. G. VIII.
Burzyński adj. Zast. K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 835 ciągnieniu dnia 26 Września 1838 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zoztały następujące numera:

24. — 26. — 13. — 66. — 68.

Przyszłe ciągnienie 836 przypada dnia 3 Października 1838 r.

Część Polityczna.

Wiadomości z Poczty wczorajszéj.

— *Paryż* 12 *Września.* —

Król odbiera ciągłe powinszowania od zagranicznych dworów, zpowodu narodzenia się hrabiego Paryża.

Pochody wojsk francuzkich ku granicy szwajcarskiéj odbywają się ustawicznie.

List z Bajonny pod d. 13 września wyjaśnia poczęści przyczynę nagłego odwrotu Espartery. Podług jednych, miał on odebrać rozkaz od rządu madryckiego aby ośm batalionów piechoty z jednym szwadronem konnicy posłał do Arragonii, a sześć batalionów i dwa szwadrony do Kastylii. Z drugiej strony zaś otrzymują, że jedynie postawa groźna wojsk karlistowskich pod Estellą, tudzież zastraszające poruszenia Kabrery i proboszcza Merino, skłoniły go, że zaniechał attaku.

Wiadomości z poprzednich poczt.

— *Warszawa* 18 *Września.* —

Onegdaj wieczorem zorza północna piękny widok przedstawiała; o godzinie 8 północna część Nieba zdawała się być w ogniach; łuna z początku biała, potém purpurowa i smugi kolorowe znaczną przestrzeń Nieba zajmowały. O godzinie 8 minucie 55 łuk biały pokazał się nad poziomem, z obwodu tegoż szereg słupów świetnych wzniósł się do góry, następnie łuk przesunął się od wschodu na zachód; przez 10 minut zmiany kolorów były częste i nagłe. W chwili gdy w stronie półuocnéj Niebo żywemi kolorami jaśniało, na zachodniéj stronie równocześnie błyskawice ponawiane, więcéj malowniczym widok zorzy czyniły, o godzinie w pół do 11téj zorza była tak piękną i wyraźną jak z wieczora; o gdzinie 4 z rana jeszcze smugi kolorowe widziano. Zorza tego dnia odznaczała się żywością kolorów, długiem trwaniem i łukiem jasnym, i podobną była co do mocy światła do téj jaka się w roku 1836 w mieziącu październiku pokazała. Dziś (18) o godzinie 10 minucie 9 wieczorem przypada Nów księżyca i Zaćmienie słońca obrączkowe, widzialne w Ameryce północnéj, Indyach zacho. i w części Azyi mniejszéj.

W roku szkolnym 1836 i 7, w Królestwie Polskiem tyle było instytutów naukowych: Akademia duchowna, w niéj zarządców i nauczycieli 20, uczniów 39. Seminariów dyecezyalnych 12, w nich zarzą. i naucz. 57, ucz. 303. Kurs pedagogicz. dodatkowy, za. i nau. 17, ucz. 22. Instytut rządo. wychowania panien, za. i nau. 35, uczennic 143. Instytut gospodarstwa wiej. za. i nau. 12, ucz. 73. Insty. nauczycieli elem. w Łowiczu, za. i nau. 5, ucz. 135. Insty. głuchoniemych za. i nau. 11, ucz. 67. Insty. położniczy za. i nau. 2, ucz. 84. Szkoła Rabinów za. i nau. 10, ucz. 162. Gimnazyów 11, za. i nau. 210, ucz. 3743. Szkół obw. 22, za. i nau. 186, ucz. 2959. Szkół rzemieślniczo-niedzielnych 51. za. i nau. 88, ucz. 5225. Szkół elem. 872, za. i nau. 872, ucz. 49,167. Prywatnych szkół wyższych męzkich 7, za. i nau. 63, ucz. 248; żeńskich 60, za. i nau. 328, uczennic 2029. Elementarnych niższych 84, za. i nau. 84, ucz 2595. W ogóle zwierzchników i nauczycieli 2000, uczniów i uczennic 66,994.

— *Z Potsdamu* 18 *Września.* —

N. Cesarz wszech Rossyj, przybył tu d. 15 wieczorem z Magdeburga i wysiadł w przygotowanych dla siebie pokojach w zamku Sanssouci. Nazajutrz rano pojechał J. C. Mć

sam jeden bez żadnego orszaku po szose do Berlina, gdzie dostojne córy Jego, WW. xiężniczki Marya i Olga, były oczekiwane. Przy ogrodzie botanicznym niedaleko od Berlina, miał J. C. Mść ukontentowanie uściskać oczekiwane z upragnieniem dzieci, z któremi wrócił do Sanssouci. Niedługo po przybyciu do Sanssouci, nadeszła wiadomość, że N. Cesarzowa, która nocowała w Halli a obiadowała w Wittenbergu, nadjedzie niezadługo. Cesarz pojechał zaraz z WW. xiężniczkami na spotkania N. Pani, przezco sprawiono jéj przyjemność, że wcześniéj zobaczyła WW. xiężniczki Maryę i Olgę, po długiém z niemi rozłączeniu. W pół godziny późniéj przybyła cała rodzina cesarska, łącznie z W. xięciem następcą tronu i W. xiężniczką Alexandrą, do Sanssouci, gdzie przez JJ. KK. WW. królewiczowę następczynią tronu, xięcia Wilhelma (syna królewskiego) i jego małżonkę, przyjętą była. Wieczorem odwiedziła cesarska rodzina w Potsdamie N. króla Jmci, który właśnieco był przyjechał z Magdeburga.

— *Lwów* 15 *Września* —

Ogłoszone zostało w gazecie tutejszéj postanowienie cesarskie z dnia 4 września b. r., zwołujące na dzień 1 przyszłego miesiąca, we Lwowie, zwyczajny sejm postulatowy królestw Galicyi i Lodomeryi wraz z Bukowiną.

— *Paryż* 9 *Września.* —

We wszystkich miastach handlowych zachodniéj Francyi, użalają się na smutny stan handlu w osadach francuzkich, obawiają się oraz aby przesilenie w osadach zamorskich nie zrządziło szkodliwego skutku we Francyi. W ogólności użala się także cały stan handlowy na nieporozumienia z Mexykiem i Buenos-Ayres, z któremito krajami, handel teraz przez blokadę przerwany przynosił Francyi najmniéj 25 mill. fr.

Xiądz Dupeh mianowany biskupem Algieru, otrzyma poświęcenie w Bordeaux, a tymczasem przygotowują dlań mieszkanie w Algierze. Tamtejszy kościół katolicki przerobiony z meczetu, jest już na dzisiejszą ludność katolicką zamały, z tego więc względu przerobią na kościoły, jeszcze kilka meczetów, zwłaszcza że niewielka liczba mahometanów znajduje się w Algierze, a meczetów więcéj niż potrzeba.

Journ. des Deb. umieścił w całéj obszerności w texcie francuzkim bullę papiezką, dotyczącą się ustanowienia biskupstwa w Algierze. »Wielka była radość nasza, gdy nasz ukochany syn w Chrystusie, Ludwik Filip, chrześciański król Francuzów, wynurzył nam swoje pobożne, gorliwe życzenie, aby w niedawno temu przez zwycięzki oręż francuzki zdobytéj prowincyi Julia Caesarea, zwyczajnie Algierem zwanéj, biskupstwo na wzór innych dyecezyi w królestwie francuzkiem urządzono.« — Bulla przywodzi na pamięć dawniejsze wiekopomne czasy kościoła chrześciańskiego w Afryce, licznych jego męczenników, biskupów i sobory, ś. Cypryana i ś. Augustyna, i wynurza nadzieję, że z czasem przy pomocy i łasce Bożéj, kościół katolicki w Afryce w dawnym swoim stanie blasku. Daléj wyrażono: »Postanowiwszy spełnić takowe życzenie i prośbę chrześciańskiego króla Francuzów, i umówiwszy się z nim względem potrzebnych na ten koniec rzeczy, po dojrzałem rozważeniu, na chwałę Boga i jego Syna Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, którego miejsce na ziemi, choć niegodnie zastępujemy, i na podwyższenie kościoła na ziemi, przeto za naszą pewną wiedzą oraz z własnéj woli i z obfitości naszéj apostolskiéj władzy, uwalniamy z pod zwykłéj jurysdykcyi każdéj wyższéj duchownéj władzy, miasto i prowincyę Julią Cesareę i całą posiadłość, objętą pod nazwiskiem regencyi algierskiéj, wraz z wszystkiemi kościołami, klasztorami, pobożnemi zgromadzeniami, jeżeliby się takowe znaleść miały, i

t. d. Ustanawiamy i poświęcamy na siedlisko biskupa, z duchownym oficyałem i kancellaryą, teritoryum, czyli miasto Julią Cesareę, nazwane Algierem; nadajemy mu wszystkie prawa i godności, należące się biskupim miastom króleztwa francuzkiego i jego mieszkańcom, wynosiemy główny kościół w tém mieście na stopień kościoła katedralnego, pod nazwaniem i opieką ś. Filipa apostoła, tworzemy w wymienionym kościele siedlisko i godność biskupa algierskiego z prawem zarządzania wzpomnianym kościołem, miastem i dyecezyą, zwolywania soborów, pełnienia wszelkich praw, powinności i urzędowań używania wszelkich oznak, zaszczytów, wolności i przywilei, służących innym ketedrom we Francyi i ich biskupom, podsjemy wymieninny kościół biskupi i katedrę ś. Filipa apostoła, pod jurysdykcyę metropolity i arcybiskupa w Aix i t. d., zalecamy, aby dochód newego kościoła na 370 dukatów z naszéj kamery był oszacowany, i aby summę tę w regestr kamery apostolskiéj i świętego kollegium wciągnięto.« -- Następnie zezwala papież i potwierdza już naprzód darowizny, jakie chrześciański król podług umowy na utrzymanie biskupa i budynków kościelnych przeznaczy. O mieszkanie biskupie i biskupią kancellaryę, o utworzeniu kapituły, o urządzenie i uposażenie seminaryum duchownego, stósownie do uchwał soboru trydenckiego, podobnież król chrześciański staranie mieć będzie. — Natomiast wyrażono: »Nasz ukochany syn, Ludwik Filip, chrześciański król Francuzów i jego następcy, mianować będą w sposób używany po innych dyecezyach królestwa francuzkiego, duchownych, zdatnych do zarządsania tą katedrą, aby przez nas i naszych następców biskupami potwierdzeni zostali.»

Od granicy hiszpańskiéj. — Pułkownik Evans przybył d. 4 wrseśnia do Bajonny, udając sie do Madrytu, dla wyjednania wypłaty summ, należących dawnéj legii jego dowództwa od rządu hiszpańskiego.

Zapewniają, że w portach sardyńskich czynione są znaczne przygotowania zbrojne przeznaczone na pomoc dla D. Carlosa.

Z Logrono piszą pod d. 31 z. m., że w nowéj legii zagranicznéj, (zwanéj gwardyą Walonów), będą dowodzić pułkownik Ferrari piechotą, pułkownik Krajewski konnicą, podpułkownik Dubio artyleryą.

— *Z Lucerny* 6 *Września* —

Postanowienie sejmu szwajcarskiego ażeby rospoznanie sprawy Ludwika Napoleona do miesiąca odłożyć, pochodzi ztąd, że większość posłów nie chciała brać na siebie odpowiedzialności w głosowaniu nad przedmiotem tak ważnym dla Szwajcaryi, bez szczególnych i wyraźnych upoważnień względem ostatecznego wyrzeczenia. Z téj przyczyny, będą zwołane we wszystkich kantonach, Wielkie-rady, dla naradzenia się, jakie pełnomocnictwa posłom na sejm mają być udzielone. Wielka rada kantonu Aargau, zebrała się już na posiedzenie w d. 4 b. m.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 25 *do dnia* 26 *Września.*

Różycki ob., Humnicki ob., Łaniewski ob., Łastawiecki, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Mitschke ob., Mitschke Aug., Willeński, do Galicyi

Doniesienie.

Kleszczyński adwokat zawiadomia niniejszém, ztrony interes mające, iż bióro swe i mieszkanie z ulicy Mikołajskiéj Nr. 631 przeniósł w ulicę Floryańską pod Murzyny Nr. 557. (1r.)

Kraków dnia 26 września 1838 r.